



Co dalej z Atolem? Większość mieszkańców chce, aby zniknął

Wysłane przez Marcin Kapuściński, 12/08/2024 **Treść: Nie podoba się przyjezdnym i miejscowym**

Atol powstał w 2003 roku i kosztował 2,3 mln zł. Początkowo mieściło się tam Centrum Informacji Turystycznej, ale po pewnym czasie zmieniło lokalizację. Od tego czasu niefunkcjonalny obiekt stoi pusty i niszczeje.

- Budynek jest zbyt nowoczesny i nie pasuje do okolicy. Powinien być dopasowany do okolicznych kamienic, ale tak nie jest - **komentuje zapytany przez nas turysta, który do Augustowa przyjechał z Chicago.**

Podobnego zdania są augustowianie.

- Już na pierwszy rzut oka „gryzie się” z okolicznymi budynkami. Ani kształtem, ani stylem nie pasuje do przedwojennej zabudowy. Powinien zniknąć i nie szpecić reprezentacyjnej części miasta - **uważa mężczyzna, który spacerował po rynku z wnuczką.**

- Ponoć wyglądem miał nawiązywać do żaglówki lub statku. Czas pokazał, że był to nietrafiony pomysł i Atol powinien „odpłynąć” z rynku - **dodaje kobieta, która wraz z córką odpoczywała na ławce w pobliżu fontanny.**

Są też tacy, którzy stają w obronie Atolu. Nie jest ich jednak wielu.

- Szkoda wyburzyć tak duży obiekt. Tyle nas kosztował, gdy go postawiono i teraz ma zniknąć? - **pyta starsza kobieta.**

Mieszkańcy zmieniają jednak zdanie, gdy słyszą, że remont może kosztować setki tysięcy złotych.

Zdecydowana większość za rozbiórką

Aby mieć pełny obraz sytuacji władze miasta postanowiły zapytać o to mieszkańców. Okazją ku temu była ankieta, którą przeprowadzono podczas Konsultacji Strategicznych.

- Miasto zorganizowało spore badanie w którym udział wzięło niemal 2,5 tys. osób. Tak dużego zainteresowanie nie mieliśmy jeszcze w żadnej ankiecie. Było tam m.in. pytanie o to, co dalej z Atolem. Z odpowiedzi wynika, że mniej więcej 70 proc. badanych augustowian zażyczyło sobie rozebrania tego budynku - **wylicza zastępca burmistrza Augustowa Filip Chodkiewicz.**



Więcej zieleni, czy nowy budynek?

O ile w sprawie rozbiórki jest zgoda, to augustowianie są podzieleni w sprawie zagospodarowania terenu po Atolu. Z ankiety wynika, że 63 proc. popierających rozbiórkę oczekuje zbudowania tam czegoś nowego. Natomiast 37 proc. chce posadzenia w tym miejscu drzew.

- Sytuacja z niszczącym budynkiem nie powinna już dłużej trwać. Nie możemy też być obojętni na zdecydowany głos mieszkańców, którzy oczekują zrobienia porządku na Rynku Zygmunta Augusta. Sprawa wymaga na pewno spokojnego podejścia i wypracowania porozumienia. Czas na poważną rozmowę i ostateczne decyzje - **mówi wiceburmistrz Filip Chodkiewicz.**

Obecnie w piwnicy budynku mieszczą się publiczne toalety. Atol jest zdegradowany i wymaga gruntownej przebudowy lub rozbiórki.

Źródłowy URL: <https://urząd.augustow.pl/aktualnosci/co-dalej-z-atolem-wiekszosc-mieszkancow-chce-aby-zniknal>